

Już jutro do akcji w meczach drużyn narodowych ruszą Miralem Pjanic i Daniele De Rossi, o ile w przypadku Włochów mecz dojdzie do skutku (ulewy w Mediolanie i zły stan boiska). Bośniacy w tych eliminacjach jeszcze nie wygrali i wyprzedzają jedynie Andorę. Jutro zmierzą się w bardzo ważnym meczu z Izraelem.

Na konferencji prasowej pojawił się dziś Miralem Pjanic, którego słowa zacytował portal *avax.ba*:

- Niestety, w ostatnich występach było więcej negatywnych niż pozytywnych rzeczy, ale sadzę, że za wyjątkiem pierwszego spotkania, pozostałe wyniki były realistyczne. Jesteśmy zmotywowani i chcemy zdobyć trzy punkty, grając piękną piłkę. Wiemy, że będzie ciężko, jednak mamy solidny zespół, będący w stanie zrobić wynik. Nie mamy zamiaru przegrać. To prawda, że jesteśmy teraz słabsi, biorąc pod uwagę wiele absencji. Bez Dzeko, Ibisevica, Kolasinaca i Salihovica to nie ten sam zespół. Odzyskaliśmy jednak naszego kapitana, Spahica, który jest wielkim atutem dla naszej drużyny. Zawsze jesteśmy w grze, Izrael jeszcze nie wygrał.

Autor: abruzzo